Nr. 346. Kraków, Wtorek 27 Grudnia 1892. Rocznik IV

Przedpłata wynosi:

w Krakowie:
miesięcznie 1 złr. 35 cnt., kwartalnie 4 złr., półrocznie 8 złr., rocznie 16 złr.
Za odnoszenie do domu dolicza się 15 cnt. miesięcznie.

Na prowincji i w całej monarchji Austro-Węg.:
miesięcznie 1 złr. 70 cnt., kwartalnie 5 złr. półrocznie 10 złr., rocznie 20 złr.
Numer pojedyńczy 6 cnt. na prowincji 10 cnt.

KURJER POLSKI

wychodzi codziennie o godzinie 8 rano.

Cena ogłoszeń:

Za wiersz petitowy, lub jego miejsce, za pierwszy raz 10 cnt., za następne po 5 cnt. Drobne ogłoszenia zwykłym drukiem po 2 cnt. od wyrazu, tłustym drukiem po 5 cnt. od wyrazu. Minimum ceny drobnych ogłoszeń 25 cnt. „Nadesłane“ 20 cnt. od wiersza.

Adres dla telegramów:
„KURJER POLSKI“ — KRAKÓW.
Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Redakcja i Administracja: ulica Florjańska Nr. 28.

Kronika krakowska.

Kalendarzyk zabaw i zebrań publicznych.

Wtorek 27 grudnia. O g. 7 w teatrze: „Pierwiosnki“ Ujejskiego i „Dom warjatów“ Lauffsa.
Czwartek 29 grudnia. O g. 7 w. w teatrze: „Wet za wet“ Chmurki i „Wielkomiejskie powietrze“.
Sobota 31 grudnia. O g. 7 w. w teatrze: „Dama kameljowa“ (występ Sary Bernhardt). — O g. 8 w. tombola i tańce w Kasynie powszechnem. — O g. 8 w. wieczorek tańcujący Stow. „Zgoda“ w sali strzeleckiej.
Niedziela 1 stycznia 1893 r. O g. 7 w. w teatrze: „Barbara Zapolska“ i „Nowy rok“ (przedstawienie jubileuszowe). — O g. 7 w. wystawa obrazów. Oświetlenie elektryczne. Muzyka wojskowa. — O g. 8 w. tombola w Stow. „Praca“.

Kalendarz myśliwski.

Polować można na: Jelenie, kozły (rogacze), zające, jarząbki, cietrzewie, głuszce (koguty), słomki, bażanty, kuropatwy, dropie i pardwy, krzyki, dubelty, kulony, batalijony, dzikie gęsi, dzikie kaczki i lisy.— Co do kuropatw, te po pierwszych śniegach nie powinny być strzelane.

Kalendarz rybacki.

Do połowy grudnia nie wolno łowić łososi i pstrągów, tudzież raków samca i samicy. Złowione ryby muszą mieć miarę przepisaną. Na wędkę w dnie ciepłe idzie dobrze okoń, szczupak głowacica i płotka.

Kalendarz. Dziś: św. Jana ap. ewangelisty; jutro: Młodzianków mm

Rocznice. Dnia 27 grudnia 1587 roku. Koronacja Zygmunta III.

Wspierajmy przemysł ojczysty!

Dnia 27 Grudnia.

Nabożeństwo i muzyka kościelna. Msza pasterska gromadziła tłumy pobożnych w świątyniach Pańskich. szczególnie w kościołach: N. P. Marji i Dominikanów.

W pierwszym dniu Bożego Narodzenia w kościele N. P. Marji przed sumą z kazalnicy przemawiał ks. prałat Krzemiński, poczem odprawił w licznej asystencji mszę pontyfikalną. W czasie nabożeństwa liczny chór pod kierunkiem p. Ochmańskiego wykonał mszę S. Singera *in honorem st. Cordis Jesu* z towarzyszeniem organów, na Graduale „Wśród nocnej ciszy“, na Ofertorjum „Pasterzu, pasterzu czy widzisz“. (tenor i bas solo z towarzyszeniem chóru), na Sanctus „Pan z nieba“ na Benedictus „W żłobie leży“, na zakończenie zaś „Cóż to proszę za nowina“ (pastorałki) a capela. Nawy kościoła były szczelnie zapełnione. Przy opuszczaniu świątyni u wszystkich drzwi powstał ścisk, szczególnie u drzwi głównych, których nie polecono otworzyć. Powód ten mógł mieć smutne następstwa wobec tego, że przeszło dwa tysiące osób starało się dostać na zewnątrz. Drzwi główne otworzono dopiero wówczas, kiedy już większa połowa publiczności kościół opuściła. Na wspomnienie o kościele św. Krzyża w Warszawie — odpowiedź brzmiała: „przecież się tu nie pali.“

Należałoby jednak nie czekać smutne o wypadku i kazać otwierać szerokie drzwi przynajmniej wówczas, gdy kościół jest pełny, jak to było w pierwsze święto Bożego Narodzenia.

Opłatek zgromadził w sobotę o godzinie pierwszej popołudniu w lokalu Związku literackiego grono członków tego sympatycznego Stowarzyszenia, którzy w miłej i ożywionej pogawędce spędzili razem kilka godzin.

Opłatek w Bazarze spółki nożowników, ślusarzy i rusznikarzy zgromadził w sobotę do lokalu Towarzystwa przeszło 30 przemysłowców i rzemieślników. Po tradycyjnem przełamaniu się opłatkiem przemówił do zebranych dyrektor bazaru p. Antoni Zarachowicz. W mowie serdecznie wypowiedzianej dyrektor zaznaczył rozwój pomyślny Bazaru i wyraził błogą nadzieję, że może z czasem „cierpliwością i nieustającą pracą“ uda się Bazarowi wyplenić z półek naszych sklepów tandetę zagraniczną. Mowcę nagrodzono szczeremi oklaskami.

Następnie zebrani uradzili wysłać telegram ze staropolskiemi życzeniami „dosiego roku“ nieobecnemu w sobotę w Krakowie redaktorowi *Kurjera Polskiego* drowi Józefowi Orlowskiemu.

Ożywiona i serdeczna pogawędka przy wspólnym stole zakończyła miłe spotkanie się przyjaciół Bazaru.

Wieczór tańcujący. W sali Strzeleckiej towarzystwo „Zgoda“ urządza dnia 31 grudnia r. b. wieczór tańcujący.

Z „Pracy“. Na wspólny opłatek zebrała się wczoraj bardzo liczna drużyna katolickiej młodzieży rękodzielniczej. Przeszło 60 osób przybyło złożyć sobie wzajemne życzenia przy łamaniu się wigilijnym opłatkiem. Wśród obecnych zauważyliśmy wielu majstrów.

Wczorajszy dzień był zarazem instalacją nowego prezesa: ks. Br. Stysińskiego. Stowarzyszenie dziękując ustępującemu ks. dr. Bukowskiemu za jego starania podjęte około rozwoju „Pracy“, witało nowego prezesa, z którym się już zżyło i którego pokochało.

Chór Stowarzyszenia odśpiewał kilka kolęd harmonizowanych i wyuczonych przez p. Jaglarza.

Zabawa towarzyska. W lokalu Stowarzyszenia młodzieży rękodzielniczej „Gwiazda“ w poniedziałek dnia 26 b. m. odbyła się „Zabawa towarzyska“, połączona z wylosowaniem fantów z drzewka. Na zakończenie zaimprowizowano tańce, a licznie zgromadzona młodzież, bawiła się, dzięki uprzejmości gospodarzy, do późna w noc!

Koncert kompozytorski Adama Münchheimera, który odbyć się miał w dniu 3 stycznia, z powodu niedyspozycji znakomitej śpiewaczki biorącej w nim udział, odłożony będzie do pierwszych dni lutego. O bogatym programie tej uroczystości muzycznej mówić będziemy wkrótce.

Z powodu prześladowania religijnego w Rosji poszukuje miejsca leśniczy albo ekonom w sile wieku z 4 dzieci. Zgłoszenia przyjmuje ks. St. Załęski (plac Marjacki l. 7).

Z wystawy obrazów. Otwarta w salonach Tow. zbiorowa wystawa dzieł Piotra Stachiewicza przedstawia się imponująco. Wystawę składają: cykl wieliczkowski (8 obrazów) „Pogrzeb“ i Legenda o Matce Boskiej (10 obrazów). Szczegółowe sprawozdanie o utworach p. Stachiewicza zamieścimy w najbliższym numerze *Kurjera*.

Krakowskie stowarzyszenie pracy kobiet. Proszeni jesteśmy o przypomnienie, że egzystuje w Krakowie Stowarzyszenie, mające na celu: Dostarczenie pracy kobietom, a przedmiotem przedsiębiorstwa wykonywanie i sprzedaż wszelkich robót, należących do zakresu robót kobiecych. Członkowie biorąc na siebie moralny obowiązek dostarczania pracy, składają jednorazowo po 10 złr.

Radę nadzorczą Stowarzyszenia stanowią: prezesowa Anna Laskowska, Wanda Zeleńska, Ksawera Chlebowska, Antoni Gettlich, Jadwiga Janczewska, Józefa Kruszyńska, Marja Mayerberg, hr. Andrz. Potocka.

Z teatru. Wczoraj po raz 140 „Kościuszko pod Racławicami“ zapełnił szczelnie salę teatralną. Tytułową rolę z wielkiem namaszczeniem odegrał p. Śliwicki. Lirnika przepięknie oddeklamował p. Rygier. Abrahama szlachetnie, wiernie z tendencją autora, odtworzył p. Stępowski. Całość z małemi wyjątkami wypadła bez zarzutu; jeśli mowię z małemi wyjątkami mam na myśli przeważnie statystów, którzy nie zawsze wiedzą co się dzieje na scenie i dlatego nie przyjmują udziału w akcji, a na czem traci tło obrazu.

Kiedy już mowa o „Kościuszce pod Racławicami“ a więc o sztuce bądź co bądź należącej do poważniejszego repertuaru, korci mnie gwałtownie zapytać dla czego dyrekcja teatru krakowskiego nie postara się o wznowienie lub wystawienie sztuk nie tylko wysokiej wartości literackiej, ale sztuk, któreby również jak „Kościuszko“ sporadycznie wystawiane zapełniały salę teatralną. Czyż „Wit Stwosz“ i „Maćko Borkowic“ Rapackiego, od czasów Rychtera niegrane wcale nie przyciągnęłyby publiczności. A Słowackiego „Marja Stuart“ lub „Niepoprawni“ (od czasów Ładnowskiego jako stałego artysty sceny krakowskiej nie powtarzane). To samo Asnyka „Żyd“ i „Cola Rienzi“ od czasów Bendy nie prezentowane na scenie, a dzieła Szujskiego, które dzięki Kałużyńskiej w małej części były przedstawiane na naszej scenie. Czyżby nie ściągnęły i nie zaciekawiły publiczności utwory, dotąd wcale nie grane u nas, L. Starzeńskiego „Syn Bohdana“ i „Czaple pióro“, dwie najlepsze sztuki autora „Gwiazdy Syberji“, a Glińskiego „Almanzor“ tak zachwalany przez krytykę warszawską (Kotarbiński).

Już nie mówię o wielu innych dramatach jak „U kolebki narodu“ Bełcikowskiego, które ze względu na kosztowną wystawę rzeczywiście na naszej małej scenie nie wypadłyby należycie nie mówię o obcej literaturze tak bogatej w arcydzieła, bo może i czasu i zachodu za wiele by kosztowały — podnoszę tylko sztuki, które w dzisiejszym składzie personelu, na obecnej scenie, bez znacznego nakładu mogłyby przyczynić się do podniesienia repertuaru, a artystom jak pp. Rygier, Śliwicki, Sobiesław, Stępowski, panie Wolska, Kałużyńska dałyby pole do popisu i nie pozwoliły marnować się ich pięknym talentom w płaskich farsach i krotochwilach.

Sztuki, które wymieniłem, podkreślam raz jeszcze, z łatwością mogłyby wejść do repertuaru.

Dziś w teatrze „Dom warjatów“ Laufsa i „Pierwiosnki“ Ujejskiego.

W sobotę dnia 31 b. m. wystąpi z całą swoją trupą na naszej scenie Sara Bernhardt, a zaprodukuje nam „Damę kameljową“. Ceny na ten spektakl niemal siedm razy powiększone zostały, i tak loża parterowa i I piętra kosztuje 40 złr., fotel 8 złr., krzesło 6, galerja i parter tylko.... 1 złr. 50 ct. (inne miejsca w tym samym stosunku podniesiono). — Dobre snać ma pojęcie impressarjo Sary Bernhardt o stanie... naszych kieszeni. Życzę mu, żeby się tylko nie zawiódł w swoich śmiałych rachubach.

Jubileuszowe przedstawienie „Barbary Zapolskiej“ i „Nowego roku“ przeniesione zostało na niedzielę (1 stycznia).

Kopce, mogiły lub zapory, jak się komu podoba, zawadzają w ulicy Grodzkiej przed pomnikiem Zyblikiewicza, tudzież między kościołem Marjackim a ulicą Sienną. Chodniki nimi najeżone, trzeba się na nich przewracać, nogę złamać łatwo. Jeżeli magistrat domaga się (co zupełnie słuszne i sprawiedliwe), aby właściciele domów zmiatali chodniki, czemuż pachołkowie miejscy nie czynią tego na terytorjum gminnem? Przed kilku dniami, w czasie odwilży cały legion pachołków posypywał piaskiem chodnik przed Zyblikiewiczem, ale nasypów śniegu z niego nie pozmiatał, a dziś mrozem ściśnięte, tworzą one kopce, mogiły i zapory.

Amatorzy psów zapytują, kiedy zostaną zniesione przepisy wyjątkowe dla czworonożnych naszych stróży i pierwszych przyjaciół?... O ile wiemy, termin obostrzenia upłynął z dniem 22 grudnia b. r.

Na ślizgawce około ogrodu Botanicznego dnia wczorajszego roiło się od zwolenników łyżwowego sportu. Muzyka wojskowa przygrywając ochocze utwory podbudzała fantazje łyżwiarzy i łyżwiarek: holendry, ósemki, esy, floresy sypały się jak z rogu obfitości. Doprawdy nie wiadomo było czy podziwiać zręczność popisujących się czy ich niewyczerpaną fantazję. Z zapadnięciem zmroku staw powoli opróżniać się zaczął.

† **Zmarli.** Dnia 26 b. m. rozstał się z tym światem Aleksander Merc, wieku lat 32. Zmarły, znany był publiczności jako początkowo pracujący w handlu p. Feintucha, a następnie jako właściciel handlu win na ulicy Szewskiej. Pogrzeb odbędzie się dn. 28 b. m

Zofia Kasylda Fiałek, przeżywszy lat 18, zmarła w Krakowie dn. 24 b. m.

Ostatnie telegramy.

Dnia 27 grudnia.

Wiedeń. Rada ministrów zgodziła się na program, w imię którego utworzoną będzie nowa większość.

Hr. Taaffe rozpocznie odnośną akcję w dniach najbliższych.

Wiedeń. Zmarł tutaj poseł Fuss. (Dr. Hubert Fuss był prof. gminnej szkoły realnej i wyższego gimnazjum na przedmieściu Leopoldstadt w Wiedniu).

Praga czeska. *Politik* wzywa młodoczechów, aby wobec powagi sytuacji podali ręce do sojuszu, jaki zawrą kluby słowiańskie z niemieckimi zachowawcami.

Tryjest. Rada gminna uchwaliła wszystkimi głosami przeciw 2 (radców mm. Nabergoja i Sanzina, dwóch Słoweńców) nie wysyłać delegata na konferencje celem założenia słoweńskiej szkoły ludowej w Tryjeście.

Budapeszt. 1 wypadek cholery.

Berlin. Otwarto konkurs licytacyjny na majątek czynny i bierny pani Ronacher i braci Ronacherów i Spółki.

Drezno. Rada gminna przedmieścia Löbtau uchwaliła nazwać jednę z ulic Ahlwardtstrasse.

Hamburg. 23 b. m. stwierdzono 2 wypadki cholery, jeden zakończony zejściem śmiertelnem. Na giełdzie była mowa o 16 nowych wypadkach cholery.

Hamburg. 24 b. m. 1 wypadek cholery.

Rzym. Minister oświaty Martini wykończył projekt reformy uniwersytetów. Z 21 istniejących 11 zostanie zamkniętych.

Paryż. (Dnia 23 b. m. w piątek). Na porządku dziennym obrad Izby interpelacja dep. Millevoye, dotycząca zeznań ex-ministrów Floqueta i Rouviera, z których wynika, iż rząd francuzki brał także udział w sprzeniewierzaniu (détournements) funduszów spółki panamskiej

Prezes Izby Floquet odstępuje przewodnictwo dep. Peytralowi, wiceprezydentowi.

Dep. Millevoye, uzasadniając swą interpelację, dowodzi, iż ci, którzy złożyli się na sumy panamskie, nie mieli na myśli celów politycznych. Pieniądze, będące ich własnością, zostały użyte i to rozmyślnie użyte niezgodnie z ich wolą. Należy się im zwrot owych kwot. Mówca żąda, aby prezydent Izby zdementował teorję, jakoby rząd mógł dowolnie naruszać majątek prywatny.

Floquet oświadcza, iż rząd w tym razie był tylko nadzorcą rozdziału funduszów, które przez spółkę były z góry przeznaczone dla rozdania pomiędzy dzienniki. (Hr. Bernis: To potworne! Niepokój).

Hr. Bernis: Otóż mamy zeznania dwóch ex-ministrów! I Rouvier i Floquet przyznają się, iż pośredniczyli w rozdziale funduszów, które były oszczędnością publiczną...

Rouvier (woła). Ja do tego nigdy się nie przyznałem!

Hr. Bernis przemawia w tonie gwałtownym. Kończy: rolą rządu było przeszkodzić tej kradzieży na wielką skalę (excr quérie colossale), a nie uświęcać ją swym nadzorem.

Rouvier raz jeszcze przeczy, jakoby za jego urzędowania rząd pośredniczył w jakiemś rozdzielaniu subwencyj czy pauszali dziennikom.

W dalszym ciągu oświadcza Rouvier, iż osławione czeki brał jako pożyczkę w czasach walki z bulanżyzmem. Pożyczkę tę następnie zwracał z funduszów sekretnych.

Dep. Provost de Launay z pewną wyższością zbija teorje prawno-polityczne dwóch republikańskich exministrów...

Dep. Millevoye stawia wniosek przejścia do porządku dziennego, w nadziei, iż rząd na teorje dwóch exministrów się nie godzi.

Min. prezydent Ribot pomija milczeniem kwestję owych teoryj; zapewniając, iż rząd wszystko zrobi, aby prawdę w sprawie panamskiej wyświetlić.

Rząd będzie pilnie baczył, jaka to kampania toczy się obecnie i przeciw czemu ona się toczy...

Jest to walka skierowana przeciw republice, przeciw parlamentaryzmowi.

Dep. Déroulède (woła): Niech żyje republika! Precz z parlamentaryzmem!

Min. Ribot schodzi z trybuny wśród burzy oklasków.

W dalszym ciągu Déroulède przemawia za rozszerzeniem praw prezydenta, a ograniczeniem kompetencji Izb.

W końcu Izba uchwala porządek dzienny, wniesiony przez dep. Hubbarda, który łączy się z wyrażeniem zaufania, iż rząd przyłoży dłoń do wyświetlenia prawdy.

Powyższy porządek dzienny przechodzi 444 głosami przeciw 91.

Paryż. Najświeższym skandalem dnia jest skompromitowanie Freycineta. Ponieważ rozeszła się pogłoska, iż minister wojny przyjmował na poufnej konferencji Andrieux, wniósł deputowany Pourquery de Boisserin odnośną interpelację

Freycinet był telefonicznie wzywany, nie przybył wszakże, a wedle pogłosek, podał już się do dymisji.

Paryż. Celem wizyty Andrieux u Freycineta być miał zwrot listu, w którym Freycinet uprasza Herza o protekcję przy wyborze na prezydenta.

Paryż. Obiegały pogłoski, iż Andrieux ma być aresztowany. Do tej chwili aresztowanie to nie nastąpiło, chociaż sam Andrieux twierdził, iż go to oczekuje. Rząd miał trafić na ślad spisku bulanżystowskiego czy też royalistycznego, w który także wmięszani są jakoby dwaj redaktorowie drumontowskiej *Libre parole*.

Paryż. *Éclair* podaje, iż Herz żądał od Reinacha w ostatniej chwili 4 milj. fr. łapówki, za milczenie. Wówczas Reinach uciekł się do pośrednictwa Rouviera i Clémenceau, które było jak wiadomo bezowocnem. W końcu Herz oddał papiery Andrieux'owi. (Pogłoska powyższa raz już obiegła prasę paryzką *P. R.*).

Paryż *Ajencja Havasa* dementuje, jakoby pani Carnot otrzymała 200 000 fr. od spółki panamskiej na cele dobroczynne. Pani Carnot rozdaje zapomogi tylko z własnych funduszów.

Paryż. *Cocarde* ogłasza list Denayroussa, owego dziennikarza, który przed laty w trzech artykułach tak zdemaskował Herza, iż ten nie otrzymał koncesji na telefony. Denayrousse oburzony, iż jedynie Ferry wychodzi czysto, oddając swych przyjaciół na pastwę losu, ogłasza list kompromitujący Ferrego, z którego wynika iż Ferry wraz z Leonem Say'em i Józefem Reinachem usiłowali w roku 1887 wymusić na Crédit Foncier 200—300.000 fr. na cele wydawnicze *République française*.

Paryż. Komitet blankistów (socjalistów kierunku Blanqui'ego) uchwalił plan organizacji rewolucji w razie, gdyby zajść miały „nieprzewidziane okoliczności“.

Paryż. W pojedynku Millevoye-Clémenceau rozstrzygnął arbiter Cavaignac, iż prawa obrażonego przysługują Clémenceau.

Petersburg. Witte otrzymał francuski order legji honorowej w stopniu wielkiego oficera.

Sofja Sławkow objął tekę sprawiedliwości.

Przyjechali do Krakowa.

Dnia 26 grudnia.

Grand Hotel. Al. Dufran z Sosnowic. — H. Robinson z Wiednia.
Hotel Saski. St. hr. Grabowski z Krosna. — Fr. Kuhn z Schopnitz. — P. Miedіefort z Tarnowitz.
Hotel Pollera. Fr. Jasiński ze Lwowa. — W. Księski z Wadowic.
Hotel Krakowski. J. Ruster z N. Sącza. — H. Rose z Wiednia. — F. Krzyżanowski z Mysłowic.
Hotel Narodowy. S. Horowitz z Krakowa. — K. Kłyczek z N. Targu.
Hotel Polski. Ed. Pareński z Jasła. — M. Głowacki z Niska.
Hotel Europejski. E. Czernak z Kamionki Strumiłowej. — W. Kraft z Brodów. — W. Weintraub z Wiednia.

POCIĄGI KOLEJOWE.

Z Krakowa odchodzą:

W kierunku **Lwowa:** 7·3 r., 8 r., 10·30 r., 9·20 w., 10·55 w. — W kierunku **Wiednia** i **Warszawy** itp.: 5·40 r., 6·40 r., 9·30 r., 3·5 pop., 10 w. — W kierunku **Suchej, Nowego Sącza** i t. d. 8·50 r., 7·5 w. — Do **Wieliczki:** 1 pop., do **Tarnowa:** 5·50 pop.

Do Krakowa przychodzą:

Od **Lwowa:** 5 r., 6·20 r., 2·35 pop., 8·20 w., 9·40 w.— Od **Wiednia, Warszawy** itp.: 6·45 r., 7·33 r., 9·44 r., 5 pop., 8·45 w., 10·8 w. — Od **Suchej, Nowego Sącza** itd.: 6·5 r., 4·15 pop. — Z **Wieliczki:** 7·15 w., z **Tarnowa:** 8·55 r.

Czas środkowo europejski. — Szczegółowy rozkład podajemy co tydzień w niedzielnym numerze naszego pisma.

NADESŁANE.

(Rubryka Nadesłane nie pochodzi od Redakcji, która też za nią odpowiedzialności nie przyjmuje).

Dr. Eugeniusz Borzęcki

po specjalnych studjach w klinikach chorób skórnych. i wener. we **Wrocławiu, Wiedniu i Paryżu**
ordynuje jako 1121 (11-13)
lekarz spec. chorób skórnych i wener.
od 2-4 (od 11-12 rano wyłącznie dla kobiet).
Ulica Florjańska l. 37. I. p.

Z dniem 7 sierpnia 1892 r. został otwarty
Pierwszy Krakowski Bazar
Spółki Ślusarzy, Pilnikarzy, Nożowników, Rusznikarzy, Bronzowników, Platerów
odznaczonych złotymi i srebrnymi medalami z wystaw krajowych i zagranicznych, przez c. k. ministerstwo handlu i rolnictwa
w Krakowie 906(16-20)
przy rogu ulic św. Anny i Jagiellońskiej.

Spółka ma zaszczyt zawiadomić Sz. P. T. Publiczność, Pp. Architektów, Inżynierów i Majstrów, że Bazar Spółki zaopatrzony jest według najnowszych wymagań w wielki wybór wszelkich wyrobów Spółki, jako to: modele okuć i okucia budowlane, zamki wertheimowskie i inne rozmaitego systemu, jakoteż wyroby galanteryjno meblowe i ślusarsko-mechaniczne, aparaty automatyczne, kasy ogniotrwałe, kłódki świątnickie oraz drobiazgowe przybory z żelaza i stali, jakoto: nity, gwoździe drutowe i kute, druty i blachy wszelkiego gatunku, mosiężne klamki, ozdoby i t. p., wielki wybór pilników wszelkiego gatunku, najgustowniejszych robót nożowniczych, rusznikarskich i bronzowniczo-kościanych i mosiężnych, również wyrobów blacharskich i galanteryjno-platerowanych.

CENY FABRYCZNE

Zamówienia odwrotną pocztą uskuteczna się na prowincję.

Pamiątki, zbiory i osobliwości Krakowa.

Groby królewskie, grób Mickiewicza i skarbiec w katedrze na Wawelu zwiedzać można w dni powszednie o godzinie 10, w niedziele i święta o godzinie 11½.

Grób zasłużonych (w krypcie na Skałce), **Grób Skargi** (w kościele św. Piotra), oraz **skarbiec** kościoła N. P. Marji, oglądać można w chwilach wolnych od nabożeństwa za zgłoszeniem się do zakrystji.

Wystawa nieustająca Zjednoczonego Towarzystwa Przyjaciół sztuk pięknych w Sukiennicach otwarta codziennie od godziny 11-tej do 4-tej prócz poniedziałków. Wstęp w niedziele 15 centów, w dnie powszednie 30 ct.

Muzeum Narodowe (w Sukiennicach) otwarte jest codziennie od godziny 11-tej do 3-ciej po południu z wyjątkiem poniedziałków, za opłatą wejścia 20 centów w dzień zwykły, w niedziele święta po 10 centów od osoby.

Muzeum XX. Czartoryskich otwarte dla zwiedzających we wtorki i piątki od godziny 9-tej do 1-szej po południu, o ile w te dnie nie przypadają święta.

Gabinet Archeologiczny Uniwersytetu Jagiellońskiego *(Collegium novum)* zwiedzać można codziennie od godziny 12-tej do 1-szej — prócz niedziel, świąt i feryj uniwersyteckich bezpłatnie.

Gabinet Geologiczny Uniw. Jagiell. w *Collegium physicum* przy ulicy św. Anny na I piętrze otwarty w każdą sobotę od godziny 10-tej do 2-giej w południe.

Cenniki na żądanie franco. — Sukiennice Nr. 21—22.

Prenumeratę na czasopisma krajowe i zagraniczne przyjmuje Księgarnia Katolicka Dra Władysł. Miłkowskiego w Krakowie. Świeżo wydany cennik czasopism przesyła.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Od wyrazu zwykłym drukiem 2 ct., tłustym drukiem po 5 ct., Minimum ceny ogłoszeń 25 ct.

Sklep korzenny z urządzeniem, z koncesją na sprzedarz nafty, na przedmieściu, pod korzystnymi warunkami zaraz do nabycia. Wiadomość pod L. 2192 w Administracji „Kurjera Polskiego“. 2192 1 12

Kawiarnia do sprzedania Wiadomość w Admin. Kurjera.

Panny uzdolnione w wyrobie krawatek, znajdą umieszczenie w „pierwszej polskiej krajowej fabryce“ takowych „JANINA“ Rynek Nr. 26. 2172 2 2

Pokój kawalerski umeblowany z osobnym wchodem frontowy zaraz do wynajęcia. Ulica św. Anny Nr. 3 III. piętro. Dawny hotel Victoria. 2198 2 2

1000 dębów pięknych, materjałowych ma na sprzedaż **A. Obertyński, Nowesioło**, o. p. **Kulików**. 2197

Nauki kroju podług najpraktyczniejszego i najłatwiejszego systemu wiedeńskiego: sukien, okryć, żakietek, rotund itd., oraz wszelkich ubiorków dziecinnych, wyuczam z wszelką dokładnością. Uczennice zamiejscowe znajdą u mnie umieszczenie i opiekę. Zarazem wykonywam wszelkiego rodzaju roboty w zakres toalety damskiej wchodzące. **Ł. Łatkiewiczowa w Krakowie, ul. Wiślna. l. 4. I. piętro.** 2050

Interes. Z powodu stosunków familijnych jest zaraz do odstąpienia sklep z urządzeniem, zapasami wiktuałów i mieszkaniem za przystępną cenę. Wiadomość: Kraków, ulica Rajska Nr. 2 w sklepie. 2190 2 2

Donoszę uprzejmie Sz. Paniom, iż założyłam w Krakowie przy **ulicy Szewskiej, Nr. 27** (cukiernia p. Schmida).

Pracownię sukien damskich,

wykonując starannie i podług najświeższej mody wszelkie zamówienia. Długoletnia praktyka za granicą, prowadzona z wielkiem powodzeniem daje rękojmię zadość uczynienia wszelkim wymaganiom. 1265 5 6

Z głębokim szacunkiem **Marja Klause**

Znacznie powiększony istniejący od lat 26

Handel towarów kolonialnych i win

POD FIRMĄ

JAN EKIER

w Krakowie, ul. Karmelicka 18,

poleca swe towary w najlepszej jakości, jako to: **wina węgierskie, austrjackie i francuskie; koniak francuski (Advocat au Cognac) i koniak gorzki, wódki gdańskie, izdebnickie i łańcuckie, oliwę nicejską, sardynki francuskie (Philippe & Canaud), kawior astrachański, konserwy mięsne i owocowe, miód lipcowy, czekoladę francuską, 1256 śliwki i powidła tureckie, sery różne.** 8 10

M. BEYER i SPÓŁKA.

Zakład wyrobu gotowej bielizny i wypraw ślubnych

Skład fabryczny towarów płóciennych

Kraków, Sukiennice 12, 13, 14,

naprzeciw kościoła N. Panny Marji

otrzymali **na sezon jesienny i zimowy**

wielki wybór

Staników damskich, suklenek, i ubrań dla dzieci trykotowych

W każdej wielkości

Bielizna męska, damska i dziecinna

w różnych gatunkach i wielkościach,

całe wyprawy dla młodzieży szkolnej

są gotowe na składzie po najniższej cenie.

Płótna krajowe i zagraniczne, oraz bielizna stałowa biała i kolorowa

GŁÓWNY SKŁAD

oryginalnej bielizny wełnianej trykotowej Prof. Dra Gustawa Jaegera, oraz wszelkich wyrobów trykotowych bawełnianych, wełnianych i jedwabnych, skarpetek męzkich, pończoch damskich i dziecinnych. 1235 8 12

Wielki wybór parasoli bawełnianych, wełnianych i jedwabnych.

Nowy zakład artystyczno-fotograficzny

K. Żelechowskiego

ARTYSTY-MALARZA

(dawniej BŁONIEWSKI)

ulica Podwale, l. 14,

wykonywa według najnowszych ulepszeń

FOTOGRAFJE 1274 6 10

na platynowym i matowym aristo papierze, retuszowane artystycznie, wyglądające jak rysunek ręczny oraz poleca 30 zdjęć z obrazów malarzy polskich.

W nowym magazynie

MEBLI

w Krakowie, przy ul. Wiślnej Nr. 3.

wielki wybór mebli

z własnych pracowni dostarczony

Ludwika Chomiaka i Władysława Duvala

tapicera.	**stolarza.**
Zaletą wyrobów tapicerskich, przedewszystkiem jest w najlepszym gatunku materjał użyty i z elegancją gustowne odrobienie.	Wyroby stolarskie przodować mogą jako pewne z suchego i zdrowego materjału zrobione, jako gustowne i stylowo ujęte.

Ceny bardzo nizkie.

Najświeższe żurnale lub własne rysunki przykładamy. Za sumienne wykonanie ręczymy. Polecamy antyki na składzie i przyjmujemy takowe w komis

Ludwik Chomiak Tapicer. **Władysław Duval** Stolarz

Nowy Dzwonek

czasopismo ludowe, naukowe, religijne i powieściowe, wychodzi **co tydzień**, w każdy **piątek**.

Przedpłata roczna: **4** złr., półroczna: **2** złr., kwartalna **1** złr.

Gazetka ludowa

wychodzi **w pierwszy i trzeci piątek** w miesiącu i zawiera: wiadomości polityczne, sprawy krajowe, nowiny ze świata, kronikę kościelną i rozmaitości.

Przedpłata rocznie: **1** złr, półroczna: **50** ct.

Każdy prenumerator „Nowego Dzwonka“ otrzymuje „Gazetkę Ludową“ zupełnie bezpłatnie.

ADRES:

Redakcja „Nowego Dzwonka“

Kraków, Pijarska 5

Wystawa nieustająca

Wyrobów stolarskich, tapicerskich

I TOKARSKICH

ZWIĄZKU STOLARZY KRAKOWSKICH

przy ulicy Florjańskiej, w pobliżu bramy, L. 57,

poleca

Wielki wybór mebli własnego wyrobu do salonów, pokoi sypialnych i jadalnych, buduarów, gabinetów, bibljotek i t. p.

Odznaczeni licznymi medalami przez c. k. Ministerstwo handlu na wystawach krajowych za swoje wyroby.

Podejmujemy się wszelkich **urządzeń apartamentów od najwykwintniejszych do zupełnie skromnych umeblowań**, również przyjmuje się wszelkie zamówienia i reparacje na roboty stolarskie, tapicerskie i tokarskie.

Pokrycia meblowe z fabryk krajowych i zagranicznych. Wielki wybór **mebli bambusowych** z pierwszej krajowej fabryki w Wiśniczu, wyłącznie tylko u nas na składzie. Wszelkie wyroby **mebli giętych wypłatanych** fabrykacji tutejszej.

Przez powiększenie obecnej wystawy, składającej się z parteru i pierwszego piętra, mamy duży wybór mebli i umeblowań zupełnie wykończonych, tak, że wszelkie zamówione rzeczy, na czas oznaczony dostarczone być mogą.

Za dokładne wykonanie udziela się gwarancyę.

Ceny nader przystępne.

Ciesząc się już dotąd licznemi uznaniami ze strony Szanownej Publiczności, polecamy się i mamy nadzieję, iż nadal P. T. Publiczność poprze nasze usiłowania.

749 **Zarząd.**

HANDEL WIN

JANA GRALEWSKIEGO

założony w Krakowie roku 1806.

Poleca swe **doborowe wina węgierskie, austrjackie, francuskie, włoskie i inne, tudzież szampany i koniaki.** Cenniki i próbki gratis i franco. 958 10 10

Handel przy ulicy Grodzkiej, l. 44. Składy transitowe przy ulicy Brackiej, l. 13 i Kanoniczej, l. 20.

DOBRA ZIEMSKIE

do wydzierżawienia

w okolicy Krakowa w najlepszej glebie od 24 Czerwca 1893 Wiadomość u właściciela domu w Krakowie przy **ulicy Karmelickiej Nr. 53.** 1255 4 4

Protok. firma **„GRABOWNICA“** poczta loco

Pierwsza kraj. fabryka powoźnicza

(o ruchu parowym)

poleca

SANKI luksusowe

wykonane według oryginalnych modeli.

1234 5 6 **Dyrekcja.**

W. STACHOWICZ

krawiec cywilny i wojskowy

Kraków. Rynek główny, L. 30.

poleca bogato zaopatrzony skład wszelkiego rodzaju uniformów jakoteż wszelkie artykuły dla c. k. oficerów, urzędników wojskowych i cywilnych. 6 12

1275 **Ceny umiarkowane.**

PODRĘCZNIK KROJU DAMSKIEGO

podług **najnowszej teorji** opracowany i wydany w języku polskim

przez Maksymiljana KAZUBOWSKIEGO w Poznaniu, ul. Wrocławska 18,

akademicznie **wykształconego nauczyciela kroju damskiego i męskiego jest do nabycia u autora za 2 marki 50 fen.**

Podręcznik ten ułożony jest tak doskonale, że wprost z wziętej miary na każdą figurę, bez wyjątku jak jest zbudowana, wychodzi krój bez najmniejszej poprawki i wszystko można robić bez przypinania. **PIERWSZY ZESZYT zawiera:** gruntowne objaśnienia miary, anatomiczny podział staników od najmniejszego dziecka do najtęższej figury, podzielony na 7 kategoryj. Stanik akademiczny, francuski, wiedeński, angielski, dwurzędny, skośno zapinany; śuknie do konnej jazdy i wszelkiego rodzaju selimeny.

Podręcznik ten wyjdzie jeszcze w 3-ch zeszytach, obejmujących krój płaszczy, dolmanów, żakietów różnego rodzaju, wizytowych ubrań, bielizny męskiej i damskiej oraz ubrań dla chłopców i dziewcząt. Każdy zeszyt po **2** marki **50** fen. — Zwracam uwagę, iż za guldena płaci poczta mnie tylko 1 markę 60 fen. 1313 3 3

Odznaczony wieloma listami uznania, w roku 1866 założony

PIERWSZY KRAJOWY MAGAZYN WSZELKICH PRZYBORÓW KOŚCIELNYCH

DLA OBU OBRZĄDKÓW

St. Przybylskiego w Krakowie,

Rynek, A—B 46,

poleca P. T. Duchowieństwu: **ornaty, kapy, sztandary, komże** etc., jak również **statuy, monstrancje, kielichy, lichtarze, świeczniki, lampy,** oraz wszelkie w zakres magazynu przyborów kościelnych wchodzące przedmioty **po cenach znacznie tańszych od wiedeńskich.** — Wszelkie szaty liturgiczne haftuje i wykończa się w moich pracowniach ze znajomością artystyczną i ściśle na oznaczony termin. 916 20 50

Wielki wybór chińskiego srebra z pierwszorzędnych fabryk, jak CHRISTOFLE i Spółka w Paryżu i innych

Odznaczone przez Minist. handlu złotym medalem na międzynarodowej wystawie artyk. spożywczych w Wiedniu z r. 1891

Jego Cesarsko-Królewskiej Wysokości Najdostojniejszego **Arcyksięcia Rainera**, Dyrekcja Klucza Lanckorona-Izdebnik w Galicji ma zaszczyt oznajmić P. T. Publiczności, że

fabryka Jarzębiaku i likierów zdrowotnych

wraz z fabryką konserw jarzynowych

założona w roku 1884 pod firmą Jego Wys. Ks. Maurycego Montleart Saxe-Courlande w Izdebniku, przeszła już z dniem 1 stycznia 1892 r. na własność **Jego ces. król. Wysokości Arcyks. Rainera,** którą to firmę jednak nosić będzie dopiero po 1 stycznia 1893 r.

Ani w kierownictwie fabryki, ani w wyrobie produktów, ani w sposobie etykietowania wyrobów nie zajdzie żadna zmiana.

Przy tej sposobności zwracamy uwagę Szan. P. T. Publiczności na to, że nie możemy ręczyć za prawdziwość naszych wyrobów, jak tylko w naszych oryginalnych butelkach, z nienaruszoną kapslą i banderolą, na której jest umieszczona marka ochronna.

Raczy zatem Szanowna Publiczność przekonać się z naszych oryginalnych butelek o smaku i dobroci Izdebnickich wódek zdrowotnych, ażeby potem łatwiej móc ocenić różnicę w smaku falsyfikatów, podkopującego i mozolnie rozwijający się przemysł rodzimy, a sprzedawanych w handelkach z naszych niestety butelek na kieliszki.

IZDEBNIK w Grudniu 1892 r.

1269 2 5 **Dyrekcja Skarbu Izdebnickiego.**

OBUWIE

męskie, damskie i dziecinne, z najlepszych angielskich, francuskich i krajowych materjałów, dokładnie wykonane, eleganckiego fasonu, umiarkowane ceny, wielki wybór, poleca:

L. GAŁEK KRAKÓW, Florjańska 30.

!Specjalność!

Obuwie dla pań

na sposób angielski po męsku, trzewiki „Lawn Tenis“, buty do wyścigów z angielskiemi sztylpami. Buty wojskowe podług najnowszego przepisu. Wielki wybór ostróg **najnowszego systemu.** Prawidła, lakier do bucików „Non pareil de Guiche“. **Zamówienia z prowincji odwrotną pocztą.**

Najlepszy pasztet do herbaty

z gęsich wątrobek z truflami 1/2 kg 2 złr. 50 ct.

Pasztet z dziczyzny (pain de gibier) 1/2 kg. 1 złr. 50 ct.

Do nabycia każdego czasu świeży u mnie w restauracji. 1300 2 2

Ferd. Turliński

Hotel „pod Różą“ w Krakowie.

Ora M. Fedorowicza

Stacja Grybów

RAFINERJA

NAFTY w ROPIE

wysyła codziennie w baryłkach amerykańskich po cenach fabrycznych 855 40 50

Naftę salonową nieeksplodującą i olej do smarowania maszyn.

Już wyszedł z druku

„ANANAS“

najlepszy i najdowcipniejszy kalendarz humorystyczny krakowski na rok 1893

(ROCZNIK XIX).

Oprócz wyczerpujących **informacyj „ANANAS“** zawiera także bardzo bogatą **część literacką i artystyczną**, ozdobną pięknemi kolorowanemi rycinami.

Cena egzemplarza **50** ct, z przesyłką w opasce rekomend **65** ct, które najdogodniej przesłać przekazem pocztowym wprost do **księgarni wydawniczej**

L. Zwolińskiego i Spółki w Krakowie,

ulica Grodzka l. 40. 1307 3 8

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Warszawska pracownia sukien i okryć damskich

ANIELI PASŁAWSKIEJ

w Krakowie, ul. Florjańska, 10, I.p. (vis a vis apteki p. Wiśniewskiego, **przyjmuje wszelkie obstalunki w zasres tego fachu wchodzące** i wykonuje takowe podług najświeższych żurnali francuskich wiedeńskich i na czas ściśle oznaczony, z czem polecam się JWn. i W. Paniom.

Grubsze roboty wykonują krawcy mężczyźni

1180 8 10 Z szacunkiem **Aniela Pasławska.**

PIWO

z ekstraktem słodowym

wyrobu

Konstantego WISZNIEWSKIEGO,

aptekarza w Krakowie,

polecone przez Towarzystwo lekarskie krakowskie na wniosek komisji przemysłowej tegoż Towarzystwa, pismem z dnia 24 kwietnia 1889, L. 338.

Sposób użycia: Dorosłe osoby używać mogą w razie kaszlu, kataru, płuc i żołądka, oraz w razie osłabienia, po małej szklaneczce przed południem, przed wieczorem, oraz idąc na spoczynek. 1315 2 10

Cena flaszki 36 centów.

C. RIMLER

fabrykant

parasoli i parasolek

w Krakowie

przy ulicy Grodzkiej l. 12.

Poleca swój wyrób parasoli i parasolek podług najnowszej mody i za najumiarkowańszą cenę, oraz załatwia reperacje wszelkiego gatunku w najkrótszym czasie.

30 morgów

wysokopiennego lasu zdatnego do cięcia w okolicy **Myślenice** pod korzystnymi **warunkami do sprzedania zaraz.** Zgłoszenia należy nadesłać: **Florjan Kleiber w Rudniku poczta Sułkowice.** 1310 2 3

KSIĘGARNIA

L. Zwolińskiego i Spółki

W KRAKOWIE,

poleca wydaną własnym nakładem, **zabronioną przez cenzurę rosyjską** najnowszą trzy tomową powieść współczesną

Zygmunta Kaczkowskiego

1311 pod tytułem 2 2

ZAKLIKA

Cena egzemplarza tylko złr. **3.50,** z przesyłką w opasce rekomend. złr. **3.75**

Majątki

600 mórg przeważnie lasy 5 mil od Krakowa, tanio do sprzedania lub zamiany na większy majątek ze stósowną dopłatą. **Wieś** 248 morg. i **folwark** 150 m. razem lub osobno do sprzedania. **90 mórg** nad Wisłą wybornej roli do rozparcelowania itp. **Kamienice,** realności rentowne itp. interesa poleca **Biúro komis. Inform. Wład. Jaworskiego** w Krakowie przy (1291) ul. Grodzkiej Nr. 30. 2 2

TYLKO PRAWDZIWE

granaty w oprawie, ametysty, mołdawity itd.

Wzory z wystawy w Pradze.

Ferdynand Hofmann,

Kraków, ul. Grodzka. 26.

Wszelkie papiery wartościowe, banknoty zagraniczne i monety kupuje i sprzedaje pod najkorzystniejszemi warunkami

Kantor wymiany filji c. k. uprz. Banku Hipotecznego

w Krakowie, Rynek l. 30. **Zlecenia z prowincji uskutecznia się odwrotną pocztą bez doliczenia prowizji.**

Wydawca, nadzorujący i odpowiedzialny redaktor: Dr. Józef Grżowski.

Druk W. L. Anczyca i Spółki pod zarządem Jana Gadowskiego